

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu XII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Krzysztof Rudnicki**

Protokolant: **Piotr Józwik**

po rozpoznaniu w dniu 16.04.2019 r.

we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. P.**

przeciwko **G. S.**

o uznanie umowy za bezskuteczną

I. uznaje za bezskuteczną wobec powódki D. P. umowę o podział majątku wspólnego zawartą pomiędzy J. S. i G. S. w dniu 28.09.2011 r. przed notariuszem C. S. we W., rep. A nr (...), w części dotyczącej przypadającego J. S. udziału wynoszącego 1/2 w prawie własności lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą nr (...), w celu umożliwienia powódce dochodzenia zaspokojenia wierzytelności stwierdzonej wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 21.07.2014 r., I C 493/12, w kwocie 116 854, 04 zł należności głównej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31.01.2012 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu w kwocie 10 460 zł;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki **13 060 zł** kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 27.09.2016 r. powódka D. B. wystąpiła przeciwko G. S. o uznanie za bezskuteczną względem powódki czynności prawnej w postaci umowy o podział majątku wspólnego zawartej między J. S. i G. S. w dniu 28.09.2011 r. przed notariuszem C. S., rep. A nr (...), tytułem której J. S. wyzbył się pod tytułem darmym na rzecz pozwanej majątku w postaci udziału wynoszącego 1/2 w prawie własności nieruchomości – lokalu mieszkalnym położonym we W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Krzyków prowadzi księgę wieczystą nr (...), w celu ochrony wierzytelności wobec pozwanej stwierdzonej wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 21.07.2014 r., I C 493/12, w kwocie 116 854, 04 zł należności głównej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31.01.2012 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu w kwocie 10 460 zł, a także wniosła o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, iż jako inwestor zawarła z J. S. (małżonkiem pozwanej) jako wykonawcą umowę o roboty budowlane z dnia 04.08.2011 r., od której następnie odstąpiła dnia 23.01.2012 r. w związku ze znacznym opóźnieniem w wykonywaniu robót. W toku wykonywania umowy powódka dokonała zapłaty kwoty 120 000 zł tytułem zaliczki oraz kwoty 116 283, 02 zł tytułem wystawionych faktur VAT. Kosztorysowa wartość wykonanych prac określona została na kwotę 170 929 zł. W toku realizacji umowy powódka powzięła informacje, iż część zaliczek przekazanych na wykonanie umowy została wykorzystana na inne potrzeby, niezwiązane z jej

inwestycją, w związku z czym wykonawca utracił możliwość finansowania robót i oczekiwał kolejnej wpłaty, by rozpocząć wykonanie kolejnego etapu budowy. Na skutek pozwu, który powódka wniosła przeciwko J. S., Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 21.07.2014 r. zasądził na rzecz D. B. od J. S. 116 854 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. Strony nie wniosły środków zaskarżenia od wskazanego orzeczenia, wobec czego stało się ono prawomocne, zaś dnia 18.09.2014 r. nadana została klauzula wykonalności przeciwko dłużnikowi. Na wniosek powódki wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne mające na celu wykonanie opisanego wyroku, prowadzone przez Komornika Sądowego A. K.. W toku postępowania doszło do zajęcia rachunków bankowych prowadzonych na rzecz dłużnika przez (...) S. A. (...) Bank S. A. oraz wysłano szereg zapytań, w tym do (...)sp. z o.o. we W., który w odpowiedzi oświadczył, iż wedle dokumentów wewnętrznych dłużnik jest współwłaścicielem lokalu znajdującego się przy ul. (...) we W., jednakże nie korespondują one z treścią elektronicznej księgi wieczystej, gdzie jedynym ujawnionym właścicielem, na podstawie umowy o podział majątku wspólnego, jest G. S.. Wówczas powódka powzięła informację, iż dnia 28.09.2011 r. przed notariuszem C. S. dłużnik zawarł ze swą małżonką umowę o podział majątku wspólnego, na mocy której pozwana nieodpłatnie nabyła lokal położony we W. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Krzyków prowadzi KW nr (...).

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny w ocenie powódki zastosowanie znajduje instytucja skargi pauliańskiej z art. 527 § 1 i nast. kc. Wypełnione zostały w okolicznościach sprawy przesłanki istnienia wierzytelności, która stwierdzona została wyrokiem sądu, oraz dokonania czynności prawnej przez dłużnika z osobą trzecią. Bez znaczenia jest fakt, iż wierzytelność powstała po zawarciu umowy, albowiem wedle art. 530 kc przepisy dotyczące skargi pauliańskiej stosuje się odpowiednio w przypadku, gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli.

Dalej powódka podała, iż celem dochodzenia roszczenia stanowiącego podstawę powództwa dnia 30.10.2014 r. do Komornika Sądowego przy SR dla Wrocławia - Fabrycznej A. K. wystosowany został wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego oraz poszukiwanie majątku dłużnika w zakresie wierzytelności z rachunków bankowych, wierzytelności przysługujących od osób trzecich oraz ruchomości należących do dłużnika. Na skutek wniosku wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne KM 2669/14, w toku którego dokonano zajęcia wierzytelności przysługującej od US W. oraz zajęcia rachunków bankowych prowadzonych na rzecz dłużnika przez (...) S.A. oraz (...) Bank S.A. Zajęcia te nie skutkowały jednak uzyskaniem jakichkolwiek sum z egzekucji, zaś poszukiwanie innych składników majątku okazało się bezskuteczne.

Wartość nieruchomości będącej przedmiotem umowy o podział majątku między dłużnikiem a pozwaną określona została na 300 000 zł. Wobec bezskuteczności egzekucji z innych składników majątku dłużnika stwierdzić należy, iż rozporządzając przysługującym prawem własności dłużnik doprowadził do swej faktycznej niewypłacalności, albowiem zbył jedyny składnik swego majątku o istotnej wartości. Okoliczność ta przesądza o fakcie pokrzywdzenia wierzyciela wskutek dokonania czynności prawnej.

Powódka podniosła, iż wyzbywając się jedynego składnika majątku o istotnej wartości dłużnik z pewnością mógł przewidzieć skutek w postaci doprowadzenia do własnej niewypłacalności, co implikuje wypełnienie przesłanki dokonania przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Następnie powódka wskazała, że zaliczka, o której zapłatę prosił dłużnik, została na jego polecenie przekazana na rachunek bankowy należący do pozwanej, zatem istnieje prawdopodobieństwo graniczące z pewnością, iż już w chwili zawierania umowy o roboty budowlane sytuacja finansowa dłużnika nie pozwalała na regulowanie wymagalnych zobowiązań, co traktowane jest jako niewypłacalność.

Powódka powołała się na domniemania z art. 527 § 3 kc i 528 kc z uwagi na pozostawanie pozwanej z dłużnikiem w bliskim stosunku oraz uzyskanie bezpłatnej korzyści majątkowej.

W odpowiedzi na pozew pozwana G. S. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu.

Pozwana przyznała, iż była żoną dłużnika powódka J. S. w okresie od 25.06.1988 r. do 26.04.2012 r. W okresie trwania małżeństwa strony zawarły umowę majątkową małżeńską i ustanowiły rozdzielność majątkową w dniu 26.10.2007 r. W tym czasie obie strony były samodzielne finansowo. Pozwana wykonywała pracę na stanowisku menadżerskim, a J. S. prowadził własną działalność gospodarczą. Małżeństwo pozwanej i J. S. zostało rozwiązane przez rozwód w dniu 26.04.2012 r. Przed wniesieniem powództwa o rozwód, wiosną 2011 r., małżonkowie postanowili dokonać podziału majątku wspólnego, w skład którego wchodziło mieszkanie położone przy ul. (...). Nabycie własności lokalu przez pozwaną G. S. nie było jednak nieodpłatne.

Pozwana podniosła, iż w 2011 r. związek małżeński właściwie już nie istniał. Taki stan rzeczy utrzymywał się już od około 4-5 lat. Każdy z małżonków utrzymywał się samodzielnie. Mimo zamieszkiwania pod jednym adresem małżonkowie prowadzili odrębne gospodarstwa domowe, nie spożywali razem posiłków, nie spędzali razem czasu, nie robili wspólnych zakupów, rzadko rozmawiali. Przyczyną rozkładu pożycia była niezgodność charakterów, różnice poglądów w istotnych sprawach życia codziennego, a w konsekwencji wygaśnięcie więzi uczuciowej. Z uwagi na powolny proces rozpadu małżeństwa nie można było mówić o istotnym konflikcie stron. Relacje stron były na tyle poprawne, że pozwoliły na zgodny podział majątku oraz rozwód bez orzekania o winie. Świadczy o tym chociażby fakt, iż podział majątku przeprowadzony został dopiero po 4 latach od chwili ustanowienia rozdzielności majątkowej. Kwestie finansowe, z uwagi na dość dobrą sytuację zarobkową małżonków, nie były zresztą nigdy zarzewiem konfliktów, przeciwnie – małżonkowie mimo ustania więzi emocjonalnej czasami nadal wspomagali się finansowo. Pozwana o podziale majątku wspólnego zaczęła rozmawiać z mężem wiosną 2011 r. J. S. poinformował pozwaną, że potrzebuje pieniędzy na dalszy rozwój swojego przedsiębiorstwa, a przede wszystkim na zakończenie dużego kontraktu – budowy salonu samochodowego w D., który miał mu przynieść duży zysk. Pozwanej z kolei zależało na mieszkaniu, w którym chciała pozostać po rozwodzie. Ustalili wówczas, że mieszkanie przejmie pozwana za kwotę 185 000 zł, na którą składać się miały kwoty: 150 000 zł za sam lokal oraz 35 000 zł za jego wyposażenie. Pozwana miała zapłacić mężowi umówioną kwotę najpóźniej do końca września 2011 r., a J. S. zobowiązał się zawrzeć umowę o podział majątku wspólnego z przeniesieniem własności nieruchomości na pozwaną także w tym terminie, lecz nie wcześniej, niż po otrzymaniu pieniędzy. Dodatkowo pozwana zgodziła się pożyczyć mężowi dodatkowe środki na potrzeby podjętego kontraktu.

Pozwana wskazała, iż w okresie do 20.09.2015 r. przelała na rachunek bankowy męża umówioną kwotę 185 000 zł oraz dodatkowe środki tytułem pożyczki. Po przelaniu umówionej kwoty zażądała od J. S. przeniesienia na nią własności całej nieruchomości. W dniu 28.09.2011 r. zawarli umowę o podział majątku wspólnego, na mocy której pozwana nabyła własność nieruchomości. Zapłacona przez pozwaną kwota 185 000 zł nie została ujęta w treści umowy. W ocenie pozwanej treść umowy odzwierciedla ich zamiary, gdyż w jej treści wskazano, że lokal mieszkalny „nabywa G. S.” oraz że stawający „z tytułu niniejszego podziału nie są zobowiązani względem siebie do żadnych spłat lub dopłat i nie będą mieć do siebie w przyszłości żadnych roszczeń”. W ocenie pozwanej, a także w ocenie jej męża, było to stwierdzenie prawdziwe, gdyż spłata nastąpiła wcześniej i żadna ze stron nie miała już żadnych roszczeń wobec drugiej ze stron.

Po zawarciu rzeczonyj umowy małżeństwo G. i J. S. trwało jeszcze przez kilka miesięcy. Pozwana złożyła pozew o rozwód w marcu 2012 r. i został on orzeczony wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu w dniu 26.04.2012 r.

Dalej pozwana podała, iż nie miała wiedzy na temat zobowiązań męża. J. S. chciał ustanowienia rozdzielności majątkowej, gdyż nie życzył sobie, aby żona miała wgląd w sprawy prowadzonej przez niego działalności. Nadto chciał mieć możliwość samodzielnego zaciągania zobowiązań, bez uzyskiwania zgody pozwanej. Pozwana zgodziła się na to, ponieważ utrzymywała się samodzielnie i bardzo mocno poświęcała się pracy zawodowej, w związku z czym nie miała czasu na kontrolowanie działalności prowadzonej przez męża. Nadto, jak się później okazało, wszelka korespondencja, a przede wszystkim informacje dotyczące zadłużenia J. S., przychodziła na adres wykonywanej przez niego działalności (przy ul. (...)), a nie na adres małżonków (przy ul. (...)).

Pozwana przyznała, iż dysponowała rocznymi zeznaniami podatkowymi (PIT 36L) męża (małżonkowie przechowywali te dokumenty razem w domu), jednakże nie wynikało z nich, że jest on zadłużony, w szczególności, że 2011 r. J. S. osiągnął dochód w wysokości 157 008, 73 zł (po odliczeniu części straty za 2009 r. dochód wyniósł 116 587, 93 zł).

Ponadto pozwana wskazała, że J. S. bardzo długo nie był świadomy problemów finansowych swojego przedsiębiorstwa, gdyż był przekonany, że brak środków jest tylko przejściowy i spowodowany realizacją dużego kontraktu na budowę salonu samochodowego w D., za który miał otrzymać wysokie wynagrodzenie. W realizację tego kontraktu J. S. zainwestował bardzo duże środki, także środki pochodzące z pożyczek od pozwanej. W październiku 2011 r. wystawił inwestorowi fakturę na kwotę ponad 307 000 zł, która w listopadzie 2011 r. została odesłana z informacją, iż nie została zaakceptowana. Dopiero wtedy mąż pozwanej zrozumiał, że ma problemy z płynnością finansową, jednakże nadal ukrywał problemy finansowe przed całą rodziną. Również jego rodzice nie mieli wiedzy na temat zadłużenia i problemów z płatnościami. Dopiero zauważenie objawów depresji doprowadziło do tego, że o problemach finansowych dowiedziała się pozwana i rodzina J. S., jednak miało to miejsce dopiero na przełomie 2011 i 2012 r. Pozwana podniosła także, iż środki, które J. S. otrzymał w zamian za przeniesienie własności nieruchomości na pozwaną, zostały przez niego wpłacone na jego firmowe konto i przeznaczone na regulowanie zobowiązań, w pierwszej kolejności na pokrycie debetu wynikającego z kredytu odnawialnego na rachunku bankowym, ale pokrycie debetu pozwoliło na korzystanie z tego kredytu w dalszym ciągu w celu uiszczenia należności publiczno-prawnych (ZUS, US), wynagrodzeń dla pracowników i zleceniobiorców (wyплаты z rachunku bankowego przeznaczone były na rozliczenia gotówkowe z pracownikami) i dokonania zakupu materiałów budowlanych w celu prawidłowego wykonywania zawartych umów, w tym umowy z powódką.

Pozwana podniosła, że nie polega na prawdzie twierdzenie pozwu, jakoby dłużnik prosił o przelanie wynagrodzenia na rachunek bankowy pozwanej z uwagi na swoje problemy finansowe. Z informacji, jakie J. S. przekazał pozwanej, wynikało, że to właśnie powódka prosiła o umożliwienie dokonania płatności na inny rachunek bankowy, aby uzyskać wyższy kredyt (ukryć płatność przed bankiem udzielającym kredytu). Gdyby było tak, jak twierdzi powódka, dłużnik nie chciałby, aby pozwana przelała na jego konto otrzymane od powódki środki pieniężne. Tymczasem w tamtym czasie pozwana dokonała kilku znaczących przelewów, w tym przelewu dwóch zaliczek w kwocie 180 000 zł.

W piśmie procesowym z dnia 10.02.2017 r. powódka podtrzymała twierdzenia zawarte w pozwie.

Odnosząc się do wpłat dokonanych przez pozwaną na konto męża, powódka wskazała, iż analiza załączonych wydruków wskazuje, że od 08.08.2011 r. do 22.09.2011 r. pozwana przekazała na rzecz dłużnika kwoty 100 000 zł, 100 000 zł, 80 000 zł, 40 000 zł, 15 000 zł oraz 50 000 zł, tj. łącznie kwotę 335 000 zł. Wszystkie te przelewy dodatkowo są zatytułowane „zasilenie konta”, co nie pozwala na jakiegokolwiek dowodzenie przeznaczenia tych środków w chwili obecnej. Powódka zauważyła, że tak częste dokonywanie operacji na rachunek firmowy dłużnika sugeruje, że było to konto w rzeczywistości przez niego użytkowane – na to wskazuje chociażby fakt, że poza transakcjami na konto dłużnika i dziecka jego i pozwanej, a także kilkoma wypłatami z bankomatu, brak jest jakichkolwiek innych transakcji wskazujących na codzienną aktywność wskazanego rachunku.

Zdaniem powódki treść umowy o podział majątku jest jednoznaczna i wynika z niej, że była to umowa nieodpłatna. Nieobjęcie w jej postanowieniach innych zapisów czyni je irrelevantnymi, gdyż to ta czynność prawna ma zostać uznana za bezskuteczną, to jej drogą bowiem doszło do przesunięcia majątkowego uszczuplającego możliwość zaspokojenia wierzycieli przez dłużnika.

W piśmie procesowym z dnia 02.03.2017 r. pozwana zaprzeczyła, jakoby rachunek bankowy, z którego dokonywała spłat mieszkania, był użytkowany przez jej męża. Jak wskazała, był to jej jedyny rachunek bankowy, a brak uwidocznienia transakcji bezgotówkowych wynika z tego, iż korzystała z karty kredytowej i wszystkie płatności obciążały kartę. Na wyciągu z rachunku bankowego widoczne jest wyłącznie obciążenie tego rachunku spłatą karty kredytowej raz w miesiącu. Odnośnie tytułów przelewów pozwana przyznała, iż są nieprecyzyjne. W tytule przelewu znajduje się standardowa informacja, która pojawiała się automatycznie. Jak wskazała pozwana, gdyby ona i jej mąż byli świadomi nadciągających problemów finansowych J. S., zrobiliby wszystko, aby zabezpieczyć się przed

ewentualną skargą pauliańską – w treści przelewów wskazałoby, że jest to należność na poczet spłaty nieruchomości, a w treści umowy w sposób wyraźny zastrzegłoby, że przeniesienie własności następuje w wykonaniu uprzednio zaciągniętego zobowiązania i zapłata już nastąpiła.

Dodatkowo pozwana podniosła, iż z treści rzeczonyj umowy nie wynika wcale, że dłużnik wyzbył się nieruchomości pod tytułem darmym, czy też że strony oświadczyły że nieruchomość wchodzi do majątku pozwanej pod tytułem darmym. Umowa zawiera wyłącznie postanowienie o tym, iż nie powstają żadne zobowiązania stron na przyszłość. Brak jest natomiast wskazania, iż przeniesienie własności nastąpiło nieodpłatnie.

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.

Dnia 26.10.2007 r. małżonkowie J. S. i G. S. zawarli przed notariuszem C. S. we W. w formie aktu notarialnego, rep. A nr (...), umowę majątkową małżeńską, przez którą ustanowili w ich małżeństwie rozdzielność majątkową.

/ dowód: umowa majątkowa małżeńska z dnia 26.10.2007 r., rep. A nr (...) – k. 49-50 /

Relacje między małżonkami S. uległy rozluźnieniu. Małżonkowie nadal – do końca 2011 r. zamieszkiwali wspólnie przy ul. (...) we W. w mieszkaniu należącym do rodziców J. S., ale nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego. Rodzice J. S. przenieśli się do mieszkania przy ul. (...) we W.. J. S. od 2006 r. prowadził działalność gospodarczą – usługi budowlane. Małżonkowie posiadali odrębne rachunki bankowe.

/ dowód: zeznania świadka J. S. – e-protokół z dnia 11.05.2018 r. 00:10:16-01:07:22 k.

345-347 i 350; zeznania pozwanej G. S. – e-protokół z dnia

11.05.2018 r. 01:37:45-02:03:41 k. 348-350 /

J. S. realizował na rzecz M. B. inwestycję w postaci budowy salonu (...) w miejscowości M.. Inwestycja miała zakończyć się w marcu 2011 r., jednakże termin ten został przedłużony do lipca 2011 r. W tym terminie roboty budowlane nie zostały zakończone.

Wówczas M. B. wypowiedział umowę, ponieważ J. S. wykonał roboty wadliwie i nie zapłacił wynagrodzenia swoim podwykonawcom. Do M. B. zgłaszali się dostawcy materiałów, podając, że nie uzyskali zapłaty za wydany towar.

Latem 2011 r. J. S. miał trudności z wyceną robót na ww. inwestycji. Brak rozliczenia wynagrodzenia za budowę w M. spowodował problemy finansowe J. S..

/ dowód: zeznania świadków: J. L. (1) – e-protokół z dnia 05.04.2017 r. 01:00:49-01:32:48

k. 209-212 i 216, M. B. – e-protokół z dnia 05.09.2017 r. 00:18:33-00:42:07 k.

254-256 i 259, J. L. (2) – e-protokół z dnia 05.09.2017 r. 00:42:36-00:59:40 – k.

256-257 i 259 /

W dniu 04.08.2011 r. D. B. oraz J. S. zawarli umowę o roboty budowlane, której przedmiotem była budowa domu jednorodzinnego w zabudowie wolnostojącej.

Strony umowy ustaliły następujące terminy wykonania robót:

- rozpoczęcie – 10.08.2011 r.,

- zakończenie stanu surowego – 30.11.2011 r.,

- zakończenie – prace wykończeniowe – 31.03.2012 r.

Za wykonanie przedmiotu umowy strony ustaliły wynagrodzenie w wysokości 515 000 zł.

W toku realizacji umowy D. B. dokonała płatności w łącznej kwocie 236 283, 02 zł obejmującej kwoty:

- 120 000 zł – tytułem zaliczki,
- 47 717, 14 zł – tytułem płatności faktury VAT nr (...),
- 68 565, 88 zł – tytułem faktury VAT nr (...).

Na prośbę J. S. zaliczka w wysokości 120 000 zł została przelana w dwóch transzach:

- w dniu 07.08.2011 r. – 80 000 zł – z rachunku męża powódki M. P. na rachunek pozwanej G. S. w (...) Banku S.A.,
- w dniu 16.08.2011 r. – 40 000 zł – z rachunku powódki na rachunek pozwanej w (...) Banku S.A. – z tytułem płatności „przelew własny”.

We wrześniu 2011 r. pojawiły się przestoje w pracach budowlanych z powodu braku dostaw materiałów i nieopłacenia pracowników przez J. S.. Na przełomie listopada/grudnia 2011 r. pracownicy opuścili budowę. Od tego momentu nie wykonywano żadnych czynności budowlanych. Z uwagi na opóźnienie po stronie wykonawcy pismem z dnia 23.01.2012 r., doręczonym dnia 24.01.2012 r. D. B. odstąpiła od umowy o roboty budowlane.

/ dowód: potwierdzenia wykonania przelewu – k. 19-20; umowa z dnia 04.08.2011 r. – k. 13-19

akt sprawy I C 493/12; pokwitowanie – k. 21 akt sprawy I C 493/12; faktury VAT – k. 22 i

27 akt sprawy I C 493/12; oświadczenie z dnia 23.01.2012 r. – k. 46-47 akt sprawy I C

493/12; zeznania świadka M. P. – e-protokół z dnia 17.05.2017 r. – k. 242;

zeznania powódki D. P. – e-protokół z dnia 11.05.2018 r. – k.

350 /

Pozwana G. S. dokonała następujących przelewów na rachunek bankowy Firmy (...):

- w dniu 08.08.2011 r. – 100 000 zł – tytułem zasilenia konta,
- w dniu 09.08.2011 r. – 100 000 zł – tytułem zasilenia konta,
- w dniu 11.08.2011 r. – 80 000 zł – tytułem zasilenia konta,
- w dniu 18.08.2011 r. – 40 000 zł – tytułem zasilenia konta,
- w dniu 15.09.2011 r. – 15 000 zł – tytułem zasilenia konta,
- w dniu 20.09.2011 r. – 50 000 zł – tytułem zasilenia konta.

/ dowód: historia rachunku bankowego pozwanej – k. 51-53; historia rachunku bankowego Firmy

(...)- k. 75-83 /

Dnia 28.09.2011 r. J. S. i G. S. zawarli przed notariuszem C. S. we W. w formie aktu notarialnego rep. A nr (...), umowę o podział majątku wspólnego. Małżonkowie S. wskazali, że w skład majątku wspólnego wchodzi lokal mieszkalny

położony we W. przy ul. (...), o pow. 73, 47 m², objęty KW nr (...), wraz z udziałem wynoszącym (...) w częściach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu, objętych KW nr (...).

Lokal ten J. S. i G. S. nabyli na podstawie umowy użytkowania wieczystego i sprzedaży zawartej dnia 10.09.1998 r.

Małżonkowie S. dokonali podział majątku wspólnego w ten sposób, że lokal ten nabyła w całości G. S.. Określili wartość przedmiotu umowy na kwotę 300 000 zł oraz oświadczyli, że z tytułu podziału nie są zobowiązani względem siebie do żadnych spłat lub dopłat i nie będą mieć do siebie w przyszłości żadnych roszczeń.

Wpis prawa własności na rzecz G. S. został dokonany w dniu 08.12.2011 r.

/ dowód: wydruk elektronicznej KW nr (...) – k. 11-15; umowa o podział majątku

wspólnego z dnia 28.09.2011 r., rep. A nr (...) – k. 16-17 /

Pismem z dnia 22.11.2011 r. M. B. odesłał J. S. (Firma (...)we W.) wystawioną przez niego fakturę VAT nr (...) z dnia 27.10.2011 r. na kwotę 307 215, 49 zł bez jej księgowania jako wystawioną bez jakiegokolwiek podstawy, wskazując, iż wystawiona faktura jest kolejną próbą wymuszenia nienależnych środków z powodu niewykonania inwestycji zgodnie z umową, a w zakresie robót wykonanych – wykonania ich niezgodnie z projektem i sztuka budowlaną.

/ dowód: pismo z dnia 22.11.2011 r. wraz z fakturą nr (...) z dnia 27.10.2011 r. – k. 55-

57 /

J. S. z prowadzonej działalności gospodarczej:

- w roku 2009 – osiągnął przychód w wysokości 1 689 359, 49 zł i odnotował stratę w wysokości 80 841, 60 zł,

- w roku 2010 – osiągnął dochód w wysokości 382 176, 14 zł,

- w roku 2011 – osiągnął dochód w wysokości 157 008, 73 zł.

/ dowód: zeznania podatkowe J. S. – k. 59-73 /

J. S. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w okresie od 16.08.2011 r. do 01.10.2011 r. dokonywał wypłat wynagrodzeń w formie gotówkowej.

/ dowód: potwierdzenia odbioru wynagrodzenia – k. 92-98 /

Wyrokiem z dnia 26.04.2012 r., XIII RC 903/12, Sąd Okręgowy we Wrocławiu rozwiązał małżeństwo J. S. i G. S. bez orzekania o winie.

/ dowód: wyrok SO we Wrocławiu z dnia 26.04.2012 r., XIII RC 903/12 – k. 53 /

W dniu 10.02.2012 r. D. B. wystąpiła do Sądu Okręgowego we Wrocławiu z pozwem przeciwko J. S. o zapłatę 116 854, 04 zł, w tym 65 354, 02 zł różnicy między zaliczkami wpłaconymi przez powódkę w łącznej kwocie 236 203, 02 zł a wartością prac wykonanych przez J. S. o wartości 170 929 zł oraz 51 500 zł kary umownej.

Wyrokiem z dnia 21.07.2014 r., I C 493/12, prawomocnym z dniem 12.08.2014 r., Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od pozwanego J. S. na rzecz powódki D. B. 116 854, 04 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 31.01.2012 r. do dnia zapłaty oraz 10 460 zł kosztów procesu.

Od tego wyroku strony procesu nie złożyły apelacji.

W dniu 18.09.2014 r. wyrok został zaopatrzony w klauzulę wykonalności i wydany pełnomocnikowi powódki.

/ dowód: tytuł wykonawczy – wyrok SO we Wrocławiu z dnia 21.07.2014 r., I C 493/12 – k. 9; akta

sprawy I C 493/12 /

Pismem z dnia 22.06.2016 r., KM 2669/14, Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia - Fabrycznej we Wrocławiu A. K. w trybie art. 827 kpc poinformowała pełnomocnika powódki, iż postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi J. S. prowadzone na podstawie tytułu wykonawczego – wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 21.07.2014 r., I C 493/12, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 18.09.2014 r., zostanie umorzone wobec jego bezskuteczności.

/ dowód: pismo Komornika z dnia 22.06.2016 r. – k. 18 /

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 527 § 1 kc, gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Powódka domaga się uznania za bezskuteczną wobec niej umowy o podział majątku wspólnego zawartej dnia 28.09.2011 r. pomiędzy jej dłużnikiem J. S. a pozwaną, na mocy której to umowy pozwana przejęła na wyłączną własność lokal mieszkalny przy ul. (...) we W..

Umowa o podział majątku wspólnego po ustaniu ustawowej wspólności małżeńskiej zawarta z pokrzywdzeniem wierzyciela może być przez niego zakwestionowana skargą pauliańską (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.04.2008 r., III CK 469/02, ONSC 2005/5/86, oraz wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach: z dnia 13.05.2014 r., I ACa 58/14, oraz z dnia 18.01.2013 r., V ACa 682/12).

Wierzyciel dochodzący uznania czynności za bezskuteczną na podstawie art. 527 § 1 kc winien wykazać następujące okoliczności:

- 1) istnienie wierzytelności przysługującej mu wobec określonego dłużnika;
- 2) dokonanie przez tego dłużnika z osobą trzecią będącą pozwanym w sprawie czynności prawnej skutkującej uzyskaniem przez tę osobę korzyści majątkowej;
- 3) pokrzywdzenie wierzycieli wskutek czynności prawnej dłużnika;
- 4) dokonanie wskazanej czynności przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli;
- 5) złą wiarę osoby trzeciej, czyli jej wiedzę o takim działaniu dłużnika lub możliwości jej uzyskania przy zachowaniu należytej staranności,

W relacji pomiędzy powódką a pozwaną wskazane przesłanki ochrony wierzytelności przy wykorzystaniu skargi pauliańskiej zostały spełnione.

- 1) Istnienie wierzytelności.

Powódka wykazała, iż jest wierzycielem J. S., albowiem dysponuje tytułem wykonawczym – prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 21.07.2014 r., I C 493/12, zasądzającym od J. S. na jej rzecz świadczenie pieniężne obejmujące kwotę 116 854 zł należności głównej oraz odsetki i koszty procesu. Wierzytelność powódka znajduje pośrednie źródło w umowie o roboty budowlane zawartej między nią a J. S., która to relacja zobowiązaniowa

została nawiązana przed dokonaniem zaskarżonej czynności, bezpośrednio zaś w odstąpieniu przez powódkę od tejże umowy na skutek jej nienależytego wykonania przez dłużnika. Okoliczność, że sama wierzytelność o zapłatę wskazanej sumy pieniężnej powstała już po dokonaniu zaskarżonej czynności (odstąpienie od umowy nastąpiło na początku 2012 r.), nie stanowi przeszkody do uwzględnienia roszczenia powódki, co będzie przedmiotem dalszych rozważań.

2) Dokonanie czynności prawnej pomiędzy dłużnikiem a osobą trzecią.

Powódka wykazała, że dnia 29.09.2011 r. pomiędzy jej dłużnikiem J. S. a pozwaną została zawarta umowa o podział majątku wspólnego, na mocy należącej do dłużnika udział w nieruchomości (lokalu mieszkalnym) został przeniesiony na osobę trzecią – pozwaną w tej sprawie G. S.. Na podstawie czynności prawnej dłużnika działającej z osobą trzecią mogącej stanowić przedmiot zaskarżenia skargą pauliańską osoba trzecia winna uzyskać korzyść majątkową. Pozwana nabyła własność nieruchomości lokalowej w całości w miejsce dotychczasowego udziału w tej nieruchomości wynoszącego 1/2. nie ulega wątpliwości, że pozwana uzyskała tym samym korzyść majątkową.

3) Pokrzywdzenie wierzyciela.

Zgodnie z art. 527 § 2 kc czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności.

Usunięcie z majątku dłużnika istotnego składnika, jakim jest udział w nieruchomości oznacza co najmniej ograniczenie możliwości zaspokojenia wierzytelności lub odłożenia tego zaspokojenia w czasie. Pokrzywdzenie wierzyciela powstaje na skutek takiego stanu majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14.02.2008 r., II CSK 503/07; z dnia 29.06.2004 r., II CK 367/03; z dnia 09.01.2004 r., IV CK 322/02; z dnia 28.11.2001 r., IV CKN 525/00). Taki właśnie stan zachodzi w sytuacji powódki. O niewypłacalności dłużnika w rozumieniu art. 527 kc świadczy m.in. bezskuteczność przeprowadzonej przeciwko niemu egzekucji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30.04.2014 r., I ACa 153/14). Powódka wykazała, że podjęła próbę przymusowego wykonania zobowiązania J. S. stwierdzonego wyrokiem z dnia 21.07.2014 r., I C 493/12, jednakże egzekucja tego świadczenia okazała się bezskuteczna.

Po stronie powódki jako wierzyciela istnieje zatem stan pokrzywdzenia czynnościami dłużnika. Dla skorzystania przez wierzyciela z akcji pauliańskiej wystarczy wykazanie, że niemożliwe okazało się, wobec stanu majątku dłużnika, zaspokojenie wierzytelności tego wierzyciela (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.01.2000 r., III CKN 554/98).

4)-5) Dokonanie czynności przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli oraz świadomość po stronie osoby trzeciej.

Dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, jeżeli ma rozeznanie co do tego, że w następstwie dokonanej przezeń czynności ucierpi materialny interes wierzyciela, zazwyczaj poprzez wyzbycie się w całości lub w części majątku nadającego się do egzekucji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.05.2007 r., V CSK 77/07). Wystarczająca jest świadomość dłużnika, że dokonana czynność może stanowić dla ogółu wierzycieli niemożność zaspokojenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.01.2008 r., V CSK 381/07). Z kolei dla przyjęcia takiej świadomości dłużnika wystarczy, aby dłużnik to przewidywał w granicach ewentualności (wyroki Sądu Apelacyjnego w Szczecinie: z dnia 22.08.2012 r., I ACa 816/11; z dnia 08.05.2013 r., I ACa 113/13).

W sytuacji, gdy kontrahent powódki J. S. pobrał od niej znaczące kwoty pieniężne tytułem zaliczek na poczet należności z umowy o roboty budowlane – 120 000 zł oraz innych płatności z tej umowy, nie realizował robót sprawnie i terminowo, dopuszczając się przestojów i opóźnień, a równocześnie pozostawał w sporze co do prawidłowości realizacji inwestycji z innym zleceniodawcą, która to inwestycja mogła zostać uznana za większą od przeciętnej, można zasadnie sformułować wniosek, iż miał on co najmniej świadomość zagrożenia dla zaspokojenia wierzycieli wobec braku płynności finansowej i stabilności prowadzonej działalności gospodarczej.

Potrzeba wykazania przez powódkę istnienia wskazanego stanu świadomości lub możliwości postawienia zarzutu niedochowania należytej staranności po stronie pozwanej została w istocie wyłączona z uwagi na treść domniemania przewidzianego w art. 527 § 3 kc, zgodnie z którym, jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Pojęcie bliskości, o jakiej stanowi art. 527 § 3 kc, ujmowane jest szeroko i obejmuje różnego rodzaju więzi, relacje osobiste, rodzinne, towarzyskie, zawodowe, majątkowe, gospodarcze, itd. Oznacza ono taki stosunek pomiędzy dwiema osobami, który uzasadnia przyjęcie, że jedna z nich jest w posiadaniu informacji o aktualnej sytuacji majątkowej drugiej; relację taką mogą stanowić stosunki podobne do rodzinnych, lecz równie dobrze mogą to być stosunki handlowe, stosunki współpracy gospodarczej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.01.1999 r., III CKN 462/98).

W dacie dokonania zaskarżonej czynności dłużnik i pozwana pozostawali w związku małżeńskim, a także zamieszkiwali pod wspólnym adresem. Brak ścisłych więzi osobistych, emocjonalnych, a w pewnym stopniu także gospodarczych, nie przekreśla istnienia więzi bliskości. Nawet jeżeli małżonkowie S. mieli odrębne, niezależne źródła utrzymania, nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego, nie posiadali wspólnego rachunku bankowego, nie dokonywali wspólnych rozliczeń, itp., to w sprawie ujawniły się pewne okoliczności wskazujące na istnienie pomiędzy nimi więzi zaufania oraz współpracy, w szczególności dotyczących rozliczeń finansowych. Mianowicie należy podkreślić, iż obie kwoty uiszczone przez powódkę w ramach zaliczki, tj. 80 000 zł oraz 40 000 zł, zostały wpłacone nie na rachunek osobisty lub firmowy J. S., ale na rachunek pozwanej. Dopiero później pozwana przekazała pieniądze swojemu mężowi, który był odbiorcą dokonanych przez powódkę wpłat. Skoro pozwana przyjmowała wpłaty na rzecz swojego męża (i to dotyczące jego działalności gospodarczej), potem mu je przekazywała, a dodatkowo przekazała mu w zbliżonym okresie kilkakrotnie znaczne sumy pieniężne – kilkakrotnie po 100 000 zł, a także 15 000 zł i 50 000 zł, każdorazowo jako tytuł płatności podając „zasilenie konta”, to znaczy, że pozostawała w bliskiej relacji z mężem, opartej o wzajemne zaufanie, właściwej dla małżonków pozostających we wspólnym pożyciu, a nie w rozłączności, choćby faktycznej. W 2007 r. małżonkowie ustanowili rozdzielność majątkową, czyli nie chcieli pozostawać w relacjach majątkowych, finansowych, jednakże przyjmowanie na własny rachunek przez jednego z małżonków i przekazywanie ich następnie na rachunek drugiego, oznacza podtrzymywanie tego rodzaju relacji.

Co więcej, stosunek bliskości może wynikać także ze sporadycznych kontaktów gospodarczych pomiędzy dłużnikiem działającym z pokrzywdzeniem wierzycieli a osobą trzecią, którym towarzyszą innego rodzaju relacje o charakterze majątkowym i niemajątkowym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 09.03.2007 r., V CSK 473/06; z dnia 05.01.1999 r., III CKN 462/98).

W opisanych okolicznościach istnienie stosunku bliskości pomiędzy dłużnikiem a pozwaną nie może budzić wątpliwości. Domniemanie z art. 527 § 3 kc nie zostało w żaden sposób przewyżczone. Należy zauważyć, że obalenie domniemania z art. 527 § 3 kc odbywa się nie poprzez wykazanie, że osoba bliska nie wiedziała o przesłankach do uznania umowy za bezskuteczną, o niewypłacalności czy też o działaniu na szkodę wierzycieli, ale poprzez wykazanie, że przy zachowaniu wszelkiej należytej staranności nie mogła się o tym dowiedzieć. Pozwana jest osobą doświadczoną życiowo i zawodowo, podjęcie próby ustalenia stanu majątkowego męża i powodzenia jego działalności nie powinno przedstawiać dla pozwanej istotnych trudności.

W ustalonych okolicznościach tej sprawy zachodzi ponadto sytuacja unormowana w art. 528 kc, zgodnie z którym, jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Pomiędzy stronami sporne były kwalifikowanie umowy z dnia 28.09.2011 r. jako czynności nieodpłatnej w rozumieniu przywołanego przepisu. W ocenie Sądu wnioski tak należy uznać za uprawniony. Pozwana i jej mąż dokonali podziału

majątku wspólnego obejmującego nieruchomości lokalową. Podział majątku wspólnego, który zawiera wyłącznie jeden składnik – rzecz (własność) lub inne prawo, stanowi szczególną postać zniesienia współwłasności rzeczy lub zniesienia wspólności prawa. Zresztą do podziału majątku, także działu spadku, odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy o zniesieniu współwłasności – art. 1035 kc i art. 46 kro.

Stosownie do art. 211 i 212 kc zniesienie współwłasności może nastąpić na trzy sposoby: poprzez podział fizyczny rzeczy, poprzez jej przyznanie jednemu lub niektórym spośród uprawnionych z ustaleniem odpowiednich spłat lub dopłat w celu wyrównania wartości udziałów, albo w ostatecznej kolejności poprzez sprzedaż egzekucyjną rzeczy i podział uzyskanej sumy. Nie ulega wątpliwości, że podział majątku małżonków S. nie został dokonany ani w pierwszy ani w trzeci ze wskazanych wariantów, a zatem należy go oceniać według sposobu zakładającego przejęcie prawa przez jednego z uprawnionych ze spłatą (dopłatą) na rzecz drugiego z nich. Jednakże umowa z dnia 28.09.2011 r. w ogóle nie przewiduje żadnej spłaty (dopłaty), żadnego rozliczenia pieniężnego. Przeciwnie, strony tej umowy wskazały, że z tytułu podziału nie są zobowiązane względem siebie do żadnych spłat lub dopłat i nie będą mieć do siebie w przyszłości żadnych roszczeń. Skoro wyraźnie zostały wyłączone spłaty lub dopłaty, to znaczy, że podział majątku został dokonany jako nieodpłatny. Spłata nie jest elementem koniecznym zniesienia współwłasności (działu spadku, podziału majątku), wyjście z więzi współwłasności czy innej wspólności majątkowej może mieć charakter nieodpłatny. Następuje wówczas bezpłatne przysporzenie, zbliżone do darowizny, ale niebędące darowizną – art. 889 pkt 1 kc. Jeżeli jednak strony umowy zniesienia współwłasności lub innej umowy podziałowej uzgodniły odpłatny charakter zniesienia, winno to zostać uwidocznione w umowie, albowiem rozliczenie pieniężne lub rozliczenie innego rodzaju (np. poprzez zwolnienie z długu, datio in solutum, potrącenie, odnowienie) stanowi składnik podziału, a nie odrębną czynność prawną. Jeżeli przeniesienie na pozwaną udziału w lokalu przy ul. (...) należącego do jej męża miało być konsekwencją wcześniejszych przepływów finansowych pomiędzy nimi, to należało w umowie podziałowej uwidocznić to poprzez wyraźny zapis, że pozwana przekazała mężowi oznaczoną sumę pieniężną. Tymczasem umowa podziałowa w ogóle nie odwołuje się do jakichkolwiek uprzednich rozliczeń pomiędzy jej stronami, co więcej wyraźnie wyklucza takie rozliczenie. Co więcej, wcześniejsze przelewy dokonywane przez pozwaną na rachunek męża też nie wskazują, aby stanowiły rozliczenie majątku wspólnego – wszystkie zostały dokonane pod tytułem „zasilenie konta”, czyli tak, jakby po prostu jeden małżonek przekazywał drugiemu środki na jego bieżące potrzeby w sytuacji, gdy na rachunku drugiego brakuje środków, do których może mieć swobodny, stały dostęp.

Wobec powyższego nie można skutecznie podważyć nieodpłatnego charakteru takiej czynności.

Pozwana nie może zatem obronić się przed roszczeniem powódki powołując się na brak wiedzy co do stanu majątku i zobowiązań byłego męża, a nawet brak możliwości uzyskania takiej wiedzy, skoro czynność prawna, wskutek której uzyskała przysporzenie majątkowe, miała charakter czynności nieodpłatnej. Przepis art. 528 kc chroni wierzyciela z pierwszeństwem przed ochroną nabywcy, który uzyskał korzyść bez świadczenia ekwiwalentnego ze swej strony. Pozwana uzyskała prawo własności całego lokalu mieszkalnego w miejsce dotychczasowego udziału wynoszącego połowę. Jej stan zasobów majątkowych zwiększył się. Może zatem i powinna znosić ewentualne zaspokojenie wierzytelności powódki z przejętego udziału.

Należy jeszcze powrócić do kwestii istnienia wierzytelności powódki w chwili dokonywania zaskarżonej czynności. Sama wierzytelność o zapłatę sumy pieniężnej, oznaczonej następnie w wyroku Sądu Okręgowego wydanym w sprawie I C 493/12 powstała później, na skutek odstąpienia przez powódkę od umowy o roboty budowlane. Jednakże powódka mogła być od początku postrzegana jako wierzyciel J. S., skoro była w stosunku do niego zamawiającą usługę robót budowlanych i mogła domagać się wykonania usługi, tj. wykonania określonych robót, albo w sytuacji niewykonania lub nienależytego ich wykonania naprawienia szkody albo innego świadczenia, gdyby niewykonanie robót budowlanych doprowadziło do rozwiązania umowy. Powódka może też powołać się na dyspozycję art. 530 kc i działanie dłużnika w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Wprawdzie pojęcie zamiaru pokrzywdzenia użyte w tym przepisie jest dalej idące niż pojęcie świadomości pokrzywdzenia z art. 527 kc, albowiem zakłada pewne celowe, ukierunkowane działanie, niemniej jednak całokształt okoliczności sprawy pozwala na takie zakwalifikowanie działania dłużnika powódki. Otóż zawarcie umowy podziału majątku nastąpiło cztery lata po ustanowieniu rozdzielności majątkowej, nic nie wskazuje, aby we wrześniu 2011 r. zachodziły jakieś szczególne

okoliczności faktyczne generujące potrzebę dokonania podziału, w szczególności leżące po stronie pozwanej. J. S. był wówczas w pełni świadomy stanu prowadzonej działalności gospodarczej, braku płynności, zalegał z płatnościami na rzecz kontrahentów, dokonywał rozliczeń wbrew standardowi, tj. przyjmował wpłaty na rachunek innej osoby, nie służący obsłudze działalności gospodarczej, przyjmował wpłaty od żony poważnych kwot z nieprecyzyjnym tytułem płatności, wypłacał wynagrodzenia zatrudnionym w gotówce, jego dochód w 2011 r. był ponad połowę niższy niż w roku poprzednim. W takich okoliczności wyzbycie się istotnego składnika majątku, jakim jest udział w nieruchomości, mogącego służyć zaspokojeniu wierzycieli może być postrzegane jako zmierzające do uniknięcia takiego zaspokojenia.

Reasumując powyższe rozważania Sąd doszedł do przekonania, iż wyniki przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego dają należytą podstawę faktyczną do skutecznego dochodzenia roszczenia zgłoszonego w pozwie, znajdującą należytą podstawę prawną w przywołanych przepisach art. 527 § 1 i nast. kc.

Sąd uznał zatem za bezskuteczną wobec powódki D. P. umowę o podział majątku wspólnego zawartą pomiędzy J. S. i G. S. w dniu 28.09.2011 r. przed notariuszem C. S. we W., rep. A nr (...), w części dotyczącej przypadającego J. S. udziału wynoszącego 1/2 w prawie własności lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą nr (...), w celu umożliwienia powódce dochodzenia zaspokojenia wierzytelności stwierdzonej wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 21.07.2014 r., I C 493/12, w kwocie 116 854, 04 zł należności głównej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31.01.2012 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu w kwocie 10 460 zł.

Na podstawie art. 98 kpc powódce jako wygrywającej sprawę przysługuje zwrot kosztów procesu obejmujących opłatę od pozwu – 5 843 zł, wynagrodzenie pełnomocnika ustalone zgodnie z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu – 7 200 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, tj. łącznie 13 060 zł.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd podjął rozstrzygnięcia zawarte w sentencji wyroku.